

Rezolucja polityczna w PSL

„Nowe Wyzwolenie”

Pierwszy Kongres PSL „Nowe Wyzwolenie” uchwalił programową rezolucję polityczną. Rezolucja stwierdza we wstępie, że „Chłopi polscy, zawdzięczając demokracji swoje wyzwolenie z pańszczyźnianej niewoli i odzyskanie należnego im w narodzie stanowiska, praw społecznych i politycznych, uważają demokratyczny ustroj Państwa za jedynie im odpowiadający”.

Za podstawę swojego politycznego działania chłopi polscy „uznają solidarne współdziałanie wszystkich warstw społecznych, z czego też wynika, że są oni „zdecydowanymi przeciwnikami wszelkiej dyktatury”.

W dalszym ciągu rezolucja apeluje o powszechne stosowanie w życiu codziennym podstawowych zasad demokracji. Za podstawę ustroju gospodarczego Polski uważa PSL „Nowe Wyzwolenie”: 1) Upaństwowienie kluczowych przemysłów i gałęzi handlu, 2) upowszechnienie spółdzielczości, zwłaszcza w przetwórstwie i zbycie produktów rolnych, 3) utrzymanie w życiu gospodarczym, w szczególności w stosunku do gospodarstw rolnych — zasady prywatnej własności, zabezpieczonej hipotecznie, którą to własność chłopi uważają w naszych warunkach za podstawę rozwoju i postępu.

Rezolucja wypowiada się za ścisłym braterskim porozumieniem i współpracą wszystkich państw słowiańskich, oceniając układ polsko-radziecki za zdecydowany krok ku urzeczywistnieniu tej idei.

W dalszym ciągu rezolucji PSL „Nowe Wyzwolenie” oświadcza, iż pracować będzie nad tym, by położyć kres walce chłopskich stronnictw ze sobą, doprowadzić do zjednoczenia masy ludowej, postawić na jak najwyższym poziomie rolnictwo polskie i zacieśnić stosunki z rolnikami bratnich, słowiańskich narodów. Na uwagę zasługują słowa, dotyczące konieczności zwiększenia środków finansowych na naukę polską oraz wydajnej opieki nad nowymi osadnikami i repatriantami.

W związku ze zbliżającymi się wyborami, PSL „Nowe Wyzwolenie” decyduje się wystąpić z listą samodzielną, zastrzegając jednak, iż gdyby interes państwa i wsi wymagał zajęcia innego stanowiska, Kongres dla tego celu udzieli swe go pełnomocnictwa Głównemu Komitetowi Wykonawczemu.

W końcowej części rezolucji Kongres domaga się przyznania PSL „Nowe Wyzwolenie” pełnych uprawnień stronnictwa politycznego.

Dziś

Echo wywiadu z Generalissimusem Stalinem.

Egipt oskarża Anglię.

Tania żywność.

Scotland Yard w kłopotach.

Listy Goeringa.

Skrzynka zażaleń.

Lublin, środa 30 październik 1946 r.

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 299 (608)

Zachodnie granice Polski są ostateczne

oświadcza Generalissimus Stalin w wywiadzie udzielonym „United Press”

MOSKWA, 29.10. Generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytania, postawione dn. 23 bm. przez kierownika amerykańskiej agencji prasowej „United Press”, p. Hugh Baillie oświadczył, co następuje:

Pytanie 1: Czy zgadza się Pan z opinią ministra Byrnesa, wyrażoną w jego przemówieniu radiowym w ubiegły piątek, że napężenie między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi wzrasta?

Odpowiedź: Nie.

2: Jeśli istnieje wzrastające napężenie pomiędzy wspomnianymi krajami, czy byłby Pan w stanie wyjaśnić mi przyczyny, oraz, jakie są sposoby najbardziej właściwe — zdaniem Pana — dla ich usunięcia?

Odpowiedź: Pytanie to odpada wobec poprzedniej odpowiedzi.

3: Czy przewiduje Pan, że obecne rokowania doprowadzą do zawarcia traktatów pokojowych, jakiego stworzą serdeczne stosunki wśród narodów, które zjednoczyły się dla walki przeciwko faszyzmowi i wyeliminowania niebezpieczeństwa nowej wojny ze strony państw dawnej ośi?

Odpowiedź: Mam nadzieję.

4: Jeżeli nie — jakie są główne przeszkody w utworzeniu takich przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, które były sprzymierzeńcami w wielkiej wojnie?

Odpowiedź: Pytanie odpada w świetle poprzedniej odpowiedzi.

5: Jakiego jest stanowisko Rosji wobec decyzji Jugosławii niepodpisania traktatu pokojowego z Włochami?

Odpowiedź: Jugosławia ma powody do niezadowolenia.

6: Co dziś, zdaniem Pana, stanowi największe zagrożenie pokoju na świecie?

Odpowiedź: Podżegacze nowej wojny, a w pierwszym rzędzie Churchill i ludzie podobnie jak on myślący w Anglii i w Stanach Zjednoczonych.

7: Jeśli zagrożenie pokoju istnieje, jakie środki mają być przedsięwzięte przez narody świata, aby zapobiec nowej wojnie?

Odpowiedź: Podżegacze wojny muszą być zdemaskowani i pokrośmieni.

8: Czy ONZ jest dostateczną gwarancją niezawisłości małych państw?

Odpowiedź: Trudno na razie powiedzieć.

9: Czy sądzi Pan, że cztery strefy okupacyjne w Niemczech w bliskiej przyszłości powinny być sprężone, jeśli chodzi o administrację gospodarczą, aby stworzyć z Niemiec pokojową całość gospodarczą i w ten sposób zmniejszyć ciężary, ponoszone przez cztery mocarstwa w związku z okupacją?

Odpowiedź: Nie tylko gospodarczo, lecz również politycznie jedność Niemiec powinna być przywrócona.

10: Czy uważa Pan za stosowne, by w chwili obecnej powołana została do życia pewnego rodzaju centrala administracyjna w Niemczech, znajdująca się w rękach niemieckich, jednakże pod kontrolą państw sojuszni-

czych, co umożliwiłoby Radzie Ministrów spraw zagranicznych opracowanie projektu traktatu pokojowego dla Niemiec?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

11: Czy sądzi Pan, że w świetle wyborów, które zostały przeprowadzone w różnych strefach okupacyjnych latem i jesienią roku bież. Niemcy pod względem politycznym rozwijają się po linii demokratycznej, co pozwoliłoby żywić nadzieję, iż mogą one w przyszłości stać się narodem pokojowym?

Odpowiedź: Dotychczas nie jestem o tym przekonany.

12: Czy uważa Pan, że tak, jak sugerują pewne koła, dozwolony potencjał przemysłowy Niemiec powinien być podniesiony, aby Niemcy miały możliwość płacić za swoje utrzymanie?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

13: Co należy uczynić oprócz istniejącego programu, uzgodnionego przez Cztery Mocarstwa celem niedopuszczenia do tego, aby Niemcy stały się ponownie groźbą wojny dla świata?

Odpowiedź: Należy wytepić pozostałości faszyzmu i przeprowadzić całkowitą demokratyzację Niemiec do końca.

14: Czy należy pozwolić narodowi niemieckiemu na odbudowanie przemysłu i handlu tak, aby stał się samowystarczalnym?

Odpowiedź: Tak.

15: Czy uważa Pan, że w Niemczech wykonywane są postanowienia deklaracji Poczdamskiej?

Odpowiedź: Postanowienia te nie zawsze są wykonywane, szczególnie w dziedzinie demokratyzacji Niemiec.

16: Czy uważa Pan, że prawo weta nadużywane było w czasie rokowań między ministrami spraw zagranicznych Czterech Wielkich Mocarstw i na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa?

Odpowiedź: Nie, nie jestem tego zdania.

17: Jak dalece, zdaniem Pana, Mocarstwa Sojusznicze powinny posunąć się w sprawie odnalezienia i oddania pod sąd mniejszych przestępców wojennych w Niemczech? Czy uważa Pan, że wyrok norymberski stworzył dostatecznie mocną podstawę do takich kroków?

Odpowiedź: Im dalej się posuną, tym lepiej.

18: Czy ZSRR uważa zachodnie granice Polski za ostateczne?

Odpowiedź: Tak jest.

19: Jak się zapatruje ZSRR na pobyt wojsk brytyjskich w Grecji? Czy Wielka Brytania powinna dostarczać więcej broni obecnemu rządowi greckiemu?

Odpowiedź: To jest niepotrzebne.

20: Jakiego są kontyngenty wojsk radzieckich w Polsce, na Węgrzech, w Austrii, w Jugosławii, Rumunii i Bułgarii? Czy ZSRR uważa, że kontyngenty te powinny być zachowane w interesach pokoju?

Odpowiedź: Na Zachodzie, tzn. w Niemczech, Austrii, Bułgarii, na Węgrzech, w Rumunii i w Polsce ZSRR posiada obecnie ogółem 60 dywizji (piechota i pancerne razem). Większość z nich jest w składzie niepełnym. W Jugosławii nie ma wojsk radzieckich. Za 2 miesiące, gdy wykonany zostanie dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o ostatnim etapie demobilizacji, we wspomnianych państwach pozostanie 40 dywizji radzieckich.

21: Jaki jest stosunek rządu radzieckiego do obecności amerykańskich okrętów wojennych na Morzu Śródziemnym?

(Dokończenie na str. 2-iej)

W dniu 1 listopada br
ukaze się pierwszy numer
wielkiego dziennika
Ziem Odzyskanych
„SŁOWO POLSKIE”

dawniej „PIONIER”
pod redakcją Teofila Witka
Wydawnictwo Spółdz. Wydawniczej
„CZYTELNIK” we Wrocławiu

„SŁOWO POLSKIE”
będzie wyrazicielem potrzeb
i pragnień Ziem Odzyskanych,
a zarazem najdokładniejszym
źródłem informacji o nich.

„SŁOWO POLSKIE”
będzie baczny i spokojny
obserwatorem tego „co robią
Niemcy” za naszym zachodnim
kordonem.

„SŁOWO POLSKIE”
doceniając znaczenie przyjaz-
nych stosunków polsko-czecho-
słowackich poświęcać będzie
wiele miejsca naszemu połud-
niowemu sąsiadowi.

„SŁOWO POLSKIE”
posiada własną sieć korespon-
dentów wśród osadników i lud-
ności autochtonicznej i dlatego
będzie pismem najbardziej
wprowadzonym we wszystkie
zagadnienia Zachodu.

„SŁOWO POLSKIE”
znajdziecie w każdym kiosku.

Min. Rzymowski „Franko, kreatura Hitlera...”

NOWY JORK, 29.10. Delegat Polski, Wincenty Rzymowski przemawiając na Generalnym Zgromadzeniu ONZ, oświadczył: „Polska sprzeciwia się i sprzeciwiać się będzie wszelkim próbom zmierzającym do zmiany metody głosowania w Radzie Bezpieczeństwa. ONZ zbudowana jest na zasadzie współpracy Wielkich Mocarstw, co jest pierwszorzędnym czynnikiem utrzymania pokoju. Polska popierać będzie zasadę jedności Wielkich Mocarstw przeciwko przypadkowej większości”.

Przechodząc do sprawy hiszpańskiej, min. Rzymowski oświadczył: „Utrzymywanie przy władzy Franco, kreatory Hitlera i Mussoliniego, który przesładuje naród hiszpański, stanowi niebezpieczeństwo dla innych narodów i jest okrutnym paradoksem. Nie ma wątpliwości, że zlikwidowanie faszyzmu w Hiszpanii wzmocniłoby poważnie sprawę pokoju”. Minister podkreślił dalej: „Hiszpania nie jest jedynym krajem europejskim, gdzie żyją ideały hitlerowskie. Na ród polski obserwuje ważne szowinistyczne tendencje rewanżu, istniejące w Niemczech. Obawiamy się, że idee, które zbrodniarze wojenni zakorzenili w umysłach narodu niemieckiego, odżyją na nowo w kraju, który tak wcześnie stał się ośrodkiem faszyzmu”.

Nie będą wcielani...

LONDYN, 29.10. Brytyjskie władze wojskowe podały do wiadomości, że b. polscy jeńcy wojenni, którzy znajdowali się w obozach niemieckich, nie będą wcielani do polskiego Korpusu Przysposobienia w Anglii.

Hitlerowcy

przed sądem

BELGRAD, 29.10. Przed sądem wojskowym w stolicy Jugosławii rozpoczął się 28 bm. proces przeciwko 12 zbrodniarzom niemieckim, w tym 2 pułkownikom. Akt oskarżenia zarzuca im, że stali na czele obozów jeńców wojennych jugosłowiańskich w Osnabrück, Strassburgu i Parkenbrück.

Ostatni Niemcy

PRAGA, 29.10. Jak komunikuje radio praskie, ostatnia partia Niemców opuściła Czechosłowację w dniu 27 października.

Wybuch wulkanu

MOSKWA, 29.10. 23 października nastąpiły wybuchy w kraterach bocznych na wschodnim zboczu tzw. Kulezewskiej Sopki. Jest to wulkan, leżący w północnej części Kamczatki, największy ze wszystkich wulkanów Europy i Azji. Poprzedni wybuch tego wulkanu miał miejsce w styczniu 1945 roku.

Polacy wracają do kraju

TEL AVIV, 29.10. 1 listopada opuści Liban pierwsza grupa 100 repatriantów polskich, do których w drodze do kraju przyłączy się dalszych 100 repatriantów z Palestyny. Na konferencji między przedstawicielami władz rządowych i UNRRA na Środkowym Wschodzie, odbytej w Jerozolimie, postanowiono, że opieka społeczna nad uchodźcami polskimi zostanie przejęta przez UNRRA.

Egipt oskarża Anglię

NOWY JORK, 29.10. Posiedzenie Generalnego Zgromadzenia otwarte zostało przy tłumnym udziale delegatów. Jako pierwszy wygłosił przemówienie przedstawiciel Egiptu, Mohamed Hassan Pasza, zajmując się zagadnieniem obecności obcych wojsk na terenach państw, należących do ONZ. Stwierdził on, iż fakt ten stanowi poważne zagrożenie suwerenności zainteresowanych państw i jest niezgodny z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Szczególnie obecność brytyjskich wojsk w Egipcie spotkała się z ostrym atakiem ze strony mówcy, który podkreślił, iż żaden pokójowo ustanowiony naród nie może podlegać ani naciskowi, ani obcym wpływom. Delegat egipski zażądał potępienia przez Zgromadzenie Narodowe obecności sił zbrojnych narodów — członków ONZ na terytoriach innych narodów oraz wezwania przez Zgromadzenie Rady Bezpieczeństwa do ustalenia daty, w której mają być przedłożone propozycje natychmiastowego stworzenia zbrojnych sił ONZ.

W przemówieniu swoim Mohamed Pasza podkreślił, iż żaden naród nie powinien mieć prawa posiadania specjalnych przywilejów poza własnym terytorium. Narody Zjednoczone winny spowodować uniknięcie sojuszków jednostronnych i nie dopuścić do bezużytecznego wyścigu zbrojeń.

Rokowania pod groźbą wojsk...

Egipt domaga się, ażeby złożono oświadczenie, iż tak długo nie będzie się prowadzić rokowań i zawieranie umów pomiędzy suwerennymi państwami, dopóki jedno z nich znajduje się pod naciskiem partnera, za pomocą jawnych pogroźek lub pozostawiania obcych wojsk. Wojska te użyto kilkakrotnie do wywarcia presji na rządy w chwili rokowań gospodarczych i politycznych.

Przemawiający z kolei delegat Chin, Wellington Koo poruszył sprawę veto. Zdaniem jego, prawo stosowania veto winno się używać jedynie

**Mohamed Hassan Pasza
żąda wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu. — Kiedy
będą stworzone siły zbrojne
„rządu świata”? — Wy-
stąpienie delegata Chin. —
Massaryk o sprawie hiszpańskiej. — „Żelazne” i inne
kurtyny.**

w koniecznych wypadkach. Rząd chiński nie będzie się sprzeciwiał, jeżeli uda się znaleźć sposób praktycznego zastosowania przepisu o jedności drogi pewnej jego modernizacji, nie uciekając się do zmiany Karty Narodów Zjednoczonych.

Obalenie faszyzmu — do końca

Jako trzeci mówca wystąpił delegat Czechosłowacji, min. spraw zagranicznych Massaryk. Oświadczenie jego na wstępie, iż przemawia w dniu święta narodowego Czechosłowacji, przyjęte zostało oklaskami przez delegatów. Massaryk zajął się w pierwszym rzędzie kwestią hiszpańską, zaznaczając, że obowiązkiem Generalnego

nego Zgromadzenia jest zwrócić uwagę członków na istniejące gdziekolwiek warunki, które stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju, demokracji i wolności. Podczas ostatniej wojny toczono walkę o obalenie faszyzmu i winno się ją prowadzić nadal, dopóki będzie on jeszcze gdziekolwiek istniał.

Przechodząc do sytuacji w swoim kraju Massaryk wspominał, iż słyszał ostatnio wiele o istnieniu „żelaznej kurtyny” nad Czechosłowacją. Minister zapewnił zebranych, iż w jego kraju nie istnieje żadna kurtyna, a wszyscy powątpiewający o tym mogą się naocznie przekonać o faktycznym stanie. Natomiast Massaryk rzucił pytanie, czy nie istnieje pewien rodzaj zasłony wokół Hiszpanii.

Czechosłowacja zawarła dobrowolnie traktat ze Związkiem Radzieckim i jest zdecydowana wypełnić zawarte w nim artykuły. Massaryk zakończył przemówienie wyrażeniem życzenia Czechosłowacji, ażeby drogą wzajemnego zrozumienia a zapanowała w łonie Zgromadzenia Narodowego jedność w odniesieniu do spraw, które mają być załatwione. Zdaniem Massaryka, osiągnięcie przez wielkie mocarstwa porozumienia stworzy większe szanse małym państwom.

Zachodnie granice Polski są ostateczne

(Początek na str. 1-ej)

Odpowiedź: Obojętny.

22: Jakie są w chwili obecnej perspektywy w sprawie umowy handlowej między ZSRR a Norwegią?

Odpowiedź: Na razie trudno powiedzieć.

23: Czy ZSRR uważa za możliwe, by Finlandia stała się znowu krajem samowystarczalnym po wypłaceniu reparacji i czy istnieje jakikolwiek pogląd w sprawie rewizji programu reparacji celem przyspieszenia odbudowy Finlandii?

Odpowiedź: Pytanie to zostało niewłaściwie sformułowane. Finlandia

była i pozostanie nadal krajem całkowicie samowystarczalnym.

24: Jakie znaczenie mieć będą układy handlowe ze Szwecją i innymi państwami dla sprawy odbudowy ZSRR? Jaką pomoc zewnętrzną uważa Pan za potrzebną dla wykonania tego wielkiego zadania?

Odpowiedź: Układ ze Szwecją stanowi wkład do sprawy współpracy gospodarczej narodów.

25: Czy ZSRR nadal interesuje się pożyczką ze Stanów Zjednoczonych?

Odpowiedź: Owszem.

26: Czy ZSRR posiada już własną bombę atomową lub jakąś podobną broń?

Odpowiedź: Nie.

27: Co sądzi Pan o bombie atomowej lub jakiejś innej podobnej broni jako narzędziu wojny?

Odpowiedź: Dalem już ocenę bomb atomowej w znanej odpowiedzi na pytanie p. Wertha.

28: Jak, zdaniem Pana, można najlepiej kontrolować energię atomową? Czy kontrola ta powinna być zrealizowana na podstawach międzynarodowych i w jakim stopniu winny mocarstwa składać ofiarę ze swej suwerenności dla umożliwienia skutecznej kontroli?

Odpowiedź: Uważam, że potrzebna jest bardzo ścisła kontrola międzynarodowa.

29: Ile czasu potrzeba na odbudowanie spustoszonych zachodnich terenów ZSRR?

Odpowiedź: Sześć lub siedem lat, jeśli nie więcej.

30: Czy ZSRR pozwoli na funkcjonowanie handlowych linii lotniczych nad swoim terytorium? Czy ZSRR zamierza rozszerzyć swe linie lotnicze na inne kontynenty na podstawie wzajemności?

Odpowiedź: W pewnych warunkach nie jest to wykluczone.

31: Jak ocenia rząd Pański okupację Japonii? Czy uważa Pan ją za skuteczną w dotychczasowych warunkach?

Odpowiedź: Osiągnięto pewne wyniki, ale można było uzyskać większe!

Echo wywiadu z Generalissimusem Stalinem

N. JORK, 29.10. (API). Polski minister spraw zagranicznych i szef delegacji polskiej na ONZ, Wincenty Rzymowski, wyraził się dziś, że oświadczenie Stalina, udzielone w wywiadzie, wykazało hipokryzję tych, którzy mówią o pokoju, a podburzają do nowej wojny. Zdaniem min. Rzymowskiego najdonioślejsze znaczenie posiada ten ustęp oświadczenia Stalina, gdzie stwierdza on, że nie widzi żadnego wzrostu napięcia między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

Agencja AFP donosi, że miarodajne czynniki opinii francuskiej w dąży do oświadczenia Stalina, udzielonym przedstawicielowi agencji amerykańskiej, świadectwo dające na ze strony ZSRR do uspokojenia wobec alarmujących pogłosek, rozsywanych po całym świecie. W Paryżu uważa się, że słowa Stalina są mniej pesymistyczne, niż słowa Byrnesa. Podkreśla się, że Stalin widzi jedyne niebezpieczeństwo wojny w prowokacjach tych, których nazywa podżegaczami wojennymi. W pierwszym ich rzędzie stawia Churchilla, którego ostatnie przemówienia „nie były, zdaniem kół francuskich, w istocie pomyślane tak, aby spowodować uspokojenie w umysłach ludzi zaniepokojonych sytuacją międzynarodową”.

AFP pisze, że we Francji z zadowoleniem przyjęto fakt, iż Stalin nie zadawał się jedynie oskarżeniem podżegaczy o utrzymywanie stałej atmosfery niepewności na świecie, lecz prostuje również rozsiewane tendencyjnie wiadomości i nie boi się przyznać, że Związek Radziecki nie posiada bomb atomowych i, że utrzymuje 60 dywizji w państwach bałkańskich. Wiadomo, iż Churchill w jednym ze swoich przemówień stwierdził niezgodnie z prawdą, że ZSRR posiada takich dywizji 200 w Europie. To oświadczenie Stalina uważane jest za czynnik zmniejszający napięcie panujące w stosunkach międzynarodowych. Omawiając wrażenia wywołane całością oświadczenia Stalina, francuskie koła autorytatywne przychylnie witają specjalnie te odpowiedzi generalissimusa, które mogą przynieść odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Lublin
29.X
1926

Co pisał „Głos Lubelski“ 20 lat temu?

„Cieńskie czasy — rozlega się nado-
kolo nas od szeregu lat wołanie.

Dziwna rzecz. Nasze społeczeństwo
słynące z niezgodności, jest niezwy-
kle co do tego twierdzenia zgodne i
podtrzymuje je solidarnie. Jest to
niezbitym dowodem, że tak jest w
istocie.

Istotnie, przyczyn do narzekania było
wiele wówczas, a przede wszystkim sza-
lejąca drożyzna znajdowała swe należy-
te odbicie niemal w każdym numerze co-
dziennego pisma. Jak kształtowały się
ceny na rynku lubelskim, w 5 lat po
zakończeniu wojny („wyprawa na Ki-
jów” przyp. red.), najlepiej świadczy ar-
tykuł z 30 października pt. „Wśród trza-
sku budżetów domowych“).

Ciekawostki

papierowe

XIII. NIE MA RYZOWEGO PAPIERU

Ryżowy papier, używany do wyrobu
bibułek dla fabrykacji wysokogatunko-
wych papierosów, nie jest bynajmniej ro-
biony z ryżu — i nie jest papierem w
zwykłym sensie tego słowa. Każdy arkusz
tego papieru to cienki płatek kory, ścię-
tej z rosnącego w Chinach drzewa pa-
pierowego.

XIV. PAPIER ŚWIETOSCIA

W Chinach i niektórych krajach środ-
kowej Ameryki każdy zapisany kawałek
papieru uważany był za rzecz świętą.

XV. KOŁOSALNY ZWÓJ

Na światowej wystawie, która odbyła
się w pierwszej połowie 19-go wieku w
Dublinie, wystawiony był na pokaz zwój
papieru, którego długość była wystar-
czająca do opasania nim kuli ziemskiej.

XVI. OSA PIERWSZYM PRODUCENTEM PAPIERU

O ile stopień kultury umysłowej i do-
robku naukowego może być ustalony w
pewnej mierze na podstawie ilości zu-
żytego papieru, to wobec powyższego mu-
simy skapitulować na rzecz owadów.
Osy produkowały papier na długo przed
zjawieniem się człowieka na ziemi. Bu-
dują one swoje gniazda z cienkiego ma-
teriału papierowego, który fabrykują
przez żucie małych cząsteczek drzewa.
Dokładne studium życia osi i obserwacje
słynnego uczonego i naturalisty Reumura
doprowadziły do używania masy drzew-
nej jako materiału wyjściowego do pro-
dukcji papieru.

Do tego czasu masa drzewna była głów-
nym surowcem do wyrobu tańszych ga-
tunków papieru, natomiast papier lepszy
wyrabiano głównie ze szmat.

XVII. PAPIER CAŁUNEM SMIERTELNYM

Papier odgrywał ważną rolę w religii
Azteków. Ludzie, skazani na ofiarowanie
ich żywcom bogom Azteków, ubierani byli
w symboliczne szaty papierowe. Papier
ten wyrabiany był z rdzenia drzewa fi-
gowego.

XVIII. MENNICA ŚMIERCI

Chińczycy, by ułatwić życie zmarłemu
światowikowi na fantym świecie, wkła-
dali mu do trumny specjalnie wydruko-
wane pieniądze papierowe. Rytuał ten
jest nieodłączną częścią chińskich cere-
monii pogrzebowych.

„Drożyzna jest dziś pono jednym z
najaktualniejszych zagadnień doby
bieżącej. Zaledwie chwilę był spokój
z cenami, kiedy można było obliczyć,
ile się wyda, wychodząc po zakupy na
targ, a już ceny skaczą jak opętane.

Jeszcze przed paru dniami mleko
kosztowało połowę tego, co dziś, ziem-
niaków po prostu kupić nie podobna,
nie ma ich prawie zupełnie na targu.
Jako tako przedstawia się jeszcze sprawa
mięsa, natomiast tłuszczu można
tylko dostać po znajomości, „spod la-
dy“, w cenie daleko odbiegającej od
magistrackiej“.

Nie należy sądzić, że wtedy nie przed-
siębrano żadnych środków przeciw lich-
wie, jak ją nazywano, o czym świadczy
dobitnie artykuł „Leki drożyzniane“.

„Wieczne perpetuum mobile. Ko-
misje ustanawiają cenniki, sprzedaw-
cy się do nich nie stosują, publicz-
ność narzeka na policję, na brak nad-
zoru itd“.

„Wczoraj skarżono się nam ze
wszech stron, że nie można w mieście
dostać węgla po tzw. cenach godzi-
wych, oznaczonych przez Komisję
Rzeczoznawców. Znikł.

Cóż na to władze, które podały
cennik węgla do wiadomości publicz-
nej? Zima zabiera się ostro i doku-
ezliwie do wilgotnych mieszkań i zie-
bniętych mieszkańców. Ignorancja
wiele czynników miarodajnych staje
się niezrozumiałą. Interwencja jest
nie tylko aktualną, ale i konieczną“.

* * *

Tak to było 20 lat temu w Lublinie,
8 lat po pierwszej wojnie światowej i
5 lat po awanturze „wyprawy na
Kijów“. Zwolennicy porównań mogą
przeciwstawić dzisiejsze czasy temu, co
było, i zastanowić się nad tym, czy w
5 lat po zakończeniu najstraszliwszej w
dziejach wojny Polska stanie przed pro-
blemami, jakimi się zajmował „Głos Lu-
belski“ 20 lat temu...

ŁUKÓW:

Jak będzie ze światłem?

Miejska Rada Narodowa w Łukowie
toczy pertraktacje z Wraszawską Dyrek-
cją PKP o dostarczanie prądu elektry-
cznego z elektrowni kolejowej w Łuko-
wie dla miasta, ponieważ elektrownia
miejska, posiadająca b. stare i zużyte
maszyny, daje słabe światło, a często w
ogóle się psuje. Mieszkańcy Łukowa mie-
liby nareszcie światło cały dzień bez nie-
spodzianek w postaci nagłych gaśnień
światła, a liczne zelektryfikowane war-
szaty pracowałyby intensywniej.

Umowa ważna byłaby do chwili otrzy-
mania światła z „Lubelu“, które według
opinii firmy będzie w Łukowie już na
wiosnę. Wobec daleko zaawansowanej
pracy przy budowie linii wysokiego na-
pięcia mamy nadzieję, że termin ten be-
dzie dotrzymany.

NARESZCIE!

Wlokąca się od paru miesięcy sprawa
przydziału nowego lokalu jedynej w
mieście Powiatowej Bibliotece, została
definitywnie załatwiona. Za parę dni znaj-
dą się na półkach książki, do tej chwili
leżące w skrzyniach, a z takim trudem
pozyskane i mieszkańcy Łukowa (w tym
700 uczni szkół średnich), będą mogli na-
reszcie korzystać z dobrodziejstwa biblio-
teki.

BRAWO SKP!

Łuków przejawia ostatnio rozwój ży-
cia kulturalnego. Jednym z dowodów mo-
że być fakt, że Sekcja Teatralna Związku
Kupców Polskich wystawia już drugą
sztukę, opracowaną własnymi siłami.
Pierwsza cieszyła się uznaniem publicz-
ności, a całkowity dochód ze sztuki prze-
kazano Komitetowi Odbudowy Stolicy.

ZAPAS NA 200 LAT

Cegielnia w Łukowie, dawniej własność
Niemki Stencłowej, dziś własność Mini-
sterstwa Odbudowy, wyprodukowała w
tym roku 700 tys. sztuk cegieł, z tego
sprzedała około 200 tys. sztuk odbu-
dowującemu się powiatowi łukowskiemu.
W najbliższym czasie produkcja zostanie
znacznie rozszerzona, ponieważ złoża bar-
dzo dobrej gliny są olbrzymie i wystarczą
na 200 lat, a cegielnia wymaga tylko bu-
dowy nowych szop.

Kronika chełmska

Dzwony dla kościoła

Ze składek parafian zostały ulane dwa
duże dzwony dla kościoła na Górze Ka-
atedralnej. Jeden dzwon waży 3000 kg,
drugi jest mniejszy. W sobotę (26 bm.)
odbyła się uroczystość poświęcenia dzwo-
nów, na którą przybył z Lublina ks. bi-
skup Wyszyński, który sam dokonał po-
święcenia. Uroczystość zgromadziła tysią-
ce wiernych. Ks. biskup wygłosił podnio-
słe kazanie. Wieczorem odbył się obiad
wydany na cześć dostojnego gościa.

Za własne pieniądze

Myśleliśmy, że Zarząd Miasta Chełma
zajął się doprowadzeniem nareszcie do
porządku ulicy Jordana, która od dłu-
gich lat domaga się wyłożenia płytami
chodnika i chociażby „kocimi łbami“ jezd-
ni. Okazuje się jednak, że jest nieco
inaczej. Miasto nie mogło znaleźć na to
funduszy i dopiero mieszkańcy miasta,
zamieszkali na tej ulicy, musieli się tym

zająć i z własnych pieniędzy doprowa-
dzić ulicę do porządku.

Harcerstwo

Na terenie Chełma harcerstwo jest or-
ganizacją najbardziej rozwiniętą. W
swoich szeregach skupia wielką część u-
czącej się młodzieży szkolnej. Dzieli się
na dziewięć drużyn męskich i osiem żeń-
skich.

Teraz przed zbliżającymi się Zadusz-
kami harcerstwo przystąpiło do intensy-
wnej pracy przy porządkowaniu grobów
(bohaterów poległych za Wolność) pod ha-
słem: „Żadna mogiła nie może pozostać
zaniedbaną“.

Praca harcerzy spotyka się z gorącą
aprobatą miejscowego społeczeństwa.

POWIELACZE płaskie nowe
papier, matryce, farby, części
(stałki, wałki, i t. p.)
poleca

K. DOBRZYŃSKI

Warszawa 26 Waszyngtona 106/9
Prospekty na żądanie. Wynika za zaliczeniem.

XIX. REKORDY ZUŻYCIA PAPIERU

Przed wojną londyńskie centrale tele-
foniczne zużywały 6 tysięcy ton papieru
rocznie dla zanotowania numerów,
żądanych przez ich klientów.

Biura urzędów ministerialnych White-
hall zużywały przed 1939 rokiem 1.000
ton papieru dla załatwienia tylko samej
korespondencji.

XX. BEZSZELESTNY PAPIER

Ukazanie się bezszelestnego papieru
poprzedził ciekawy wypadek, jaki miał
miejsce w Monachium. Znany dyrygent
Hans von Bülow, nie mogąc znieść sze-
lestu programów, przewracanych przez
widzów, przerwał koncert i opuścił salę.
Następnego wieczoru każdy z widzów o-
bowiazany był kupić program, drukowa-
ny na bezszelestnym papierze. J. N.

Kronika milicyjna

Konduktor samochodu MKS nr 2
został obrabowany przez dwóch uz-
brojonych osobników. Gdy samochód
zatrzymał się na końcowym przystan-
ku przy ul. Włociańskiej, bandyci
zabrali mu z torby 3 tys. zł. Napad
miał miejsce o godz. 20-ej.

Nieznani sprawcy pod groźbą u-
życia broni zrabowali z biura firmy
„Labor“, mieszczącej się przy ul.
Dominikańskiej 1, 40 tys. złotych.

Samochód nr 011366 potracił 5-let-
nią Halinę Bielak. Wypadek nastąpił
z winy dziecka, które nagle reszło z
chodnika na jezdnię.

Nieznani sprawcy po oderwaniu
kłódki od drzwi, dostali się do mie-
szkania Szczepatki Stanisława, za-
mieszkałego przy ul. 1-go Maja 21.
skąd skradli różną garderobę i 2 tys.
złotych.

Plan Orr'a:

Jania żywność dla krajów uboższych

(Ls. Be.) Pewni ludzie przekazują sobie wiadomości w wersjach, z których przy większej lub mniejszej dozie zła woli wnioskować można, iż między mocarstwami istnieje przepaść nie do przebycia. Plotka opierająca się na takiego rodzaju wiadomościach szuka wszędzie groźby wojny. Dziennikarze nie chcą natomiast zauważyć nieustannej rzetelnej pracy, dążącej do stworzenia warunków długotrwałego pokoju. Taka praca odbywa się w powstałej przed rokiem Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa. Generalny Dyrektor tej Organizacji, Sir John Orr wystąpił z projektem stworzenia Międzynarodowego Urzędu Żywnościowego, który przez stabilizację cen żywności mógłby zapewnić producentom rynki zbytu i trwałe warunki sprzedaży, a jednocześnie zapewnić krajom, zagrożonym głodem, dostawy żywności po niższych cenach.

Wiceprzewodniczący delegacji polskiej na Konferencję Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa w Kopenhadze, wiceminister Grossfeld, zapoznał przedstawicieli prasy z projektem Sir Johna Orr'a, zaznaczając, iż realizacja planu Orr'a może stać się decydującym czynnikiem współpracy międzynarodowej, zapewniając racjonalne wykorzystanie sił produkcyjnych dla podniesienia stopy życiowej całego świata.

Sir John Orr projektuje stworzenie organizacji międzynarodowej, która dysponowałaby dużymi zapasami środków żywności, w pierwszym rzędzie zboża i interweniowałaby na rynkach dla utrzymania cen na tym samym poziomie. Organizacja ta miałaby sprzedawać produkty, gdy ceny podniosą się o około 15 proc. ponad poziom ustalony i skupować je, gdy ceny te zaczęły spadać.

Aby zwiększyć konsumpcję i zapewnić wyżywienie krajom deficytowym

i ubogim, projekt przewiduje dwa poziomy cen; ceny normalne i ceny uprzywilejowane, z których korzystałyby kraje ubogie i mające trudności z pokryciem zapotrzebowania. Nadwyżki, uzyskiwane przez producentów przy sprzedaży według ceny normalnej, służyłyby dla wyrównania przy sprzedaży według cen ulgowych.

Projekt ten, oparty o zasady międzynarodowej współpracy, maksy-

malnego wykorzystania istniejących możliwości produkcyjnych i elastycznego traktowania poszczególnych krajów, wedle ich możliwości i stopnia rozwoju gospodarczego, spotkał się z ogólną aprobatą uczestników konferencji i przyjęty został za podstawę.

Dla opracowania planu szczegółowego wybrano Komisję przygotowawczą, złożoną z przedstawicieli 16 państw, w skład których wchodzi także Polska. Komisja przygotowawcza, która się wkrótce zbierze w N. Yorku, ma opracować plan gospodarczy i finansowy przyszłej organizacji i jej statut, po czym opracowanie to rozesłane zostanie wszystkim rządów, a nowa konferencja międzynarodowa ostatecznie zadecyduje o stworzeniu organizacji.

„Służył w Lublinie w SS”

Kto by wiedział o zbrodniczej działalności Blachuty Bolesława, pochodzącego ze Śląska, który podczas okupacji niemieckiej służył w Lublinie w oddziałach SS, proszony jest o złożenie zeznań ustnie lub pisemnie do Wydziału Śledczego przy Komendzie Miasta M. O. w Lublinie, ul. Staszica 3, I Brygada.

Na szkołę przy ul. Lipowej

Na wezwanie Wojtki i Jacka Machów Zofia Boduszyńska wpłaciła zł 100 na budowę szkoły przy ul. Lipowej i wywa do pójścia w jej ślady pp. Bronisław Majewiczową, Tadeusza Dąbrowskiego i Antoniego Tomaszka.

Wczoraj wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” na odbudowę Warszawy 2.050 zł od dyrektora Woj. Oddziału PUR Kseniaka Tadeusza.

Zaległości będą ściągnięte

Z dniem 4 listopada rozpocznie się akcja ściągania zaległych świadczeń rzeczowych za rok gospodarczy 1945/46. W naszym województwie wieśniacy nie oddali jeszcze 5 tys. ton żyta i 6 tys. ton ziemniaków. Są to ilości minimalne (stanowią 5 i 6 proc. ogólnej liczby świadczeń). Jednakże pozostałość powyższa wskazuje na niechęć niektórych obywateli do wypełniania ustawowego obowiązku względem państwa.

W razie nie oddania przez rolników zaległości do dnia 4 listopada, znajdą zastosowanie sankcje karne w formie 3-miesięcznego a. artu berwzględnie i grzywny pieniężnej lub jednej z tych kar. Oprócz tego świadczenia będą ściągane przez specjalne grupy, złożone z pracowników aparatu świadczeń rzeczowych oraz z funkcjonariuszy M. O. Akcja ściągania świadczeń zostanie definitywnie zakończona z dniem 30 listopada. (L)

wych oraz z funkcjonariuszy M. O. Akcja ściągania świadczeń zostanie definitywnie zakończona z dniem 30 listopada. (L)

Bieg Maratoński

PRAGA, 29.10. (API). W Koszycach odbyły się zawody maratońskie. Warunki były b. ciężkie, gdyż 10-centymetrowa warstwa śniegu pokrywała trasę. Z 96 uczestników tylko 73 przybyło na miejsce. Pierwszy przebiegł 42-kilometrową trasę Hietanen (Finlandia), mistrz Europy, w czasie 2 godz. 35 min. i 5 sek. Drugi Szwed Leanderson w czasie 2 godz. 37 min. i 3 sek., trzeci Duńczyk Larsen w czasie 2 godz. 38 min. i 8 sek., czwarty Szwed Aonsison w czasie 2 godz. 39 min. 14,2 sek.

Delegaci z Ameryki Łacińskiej przyjadą do Lublina

Przebywająca od tygodnia w Polsce delegacja Międzynarodowego Związku Pomocy Dzieciom „Save the Children Fund” z krajów Ameryki Łacińskiej podzieliła się swoimi wrażeniami z przedstawicielem prasy.

Goście zagraniczni podejmowani przez Centralny Komitet Opieki Społecznej zwiedzili Katowice, Kraków, Kielce. Gdy-

nie, Gdańsk, Sopot, Kartusy, Olsztyn i Poznań, interesując się wszędzie polskimi ośrodkami opieki nad dzieckiem i wyrażając szczerą podziw dla dokonanej pracy w tym zakresie. Wobec olbrzymiego zniszczenia kraju uważają oni za konieczne rozszerzyć skalę pomocy, udzielanej przez zagranicę Polsce. W tym celu przewidują w formie doraźnej pomocy przekazanie na potrzeby polskich instytucji społecznych transportów skór z Argentyny, ciepłej odzieży, tłuszczów i lekarstw z innych krajów Ameryki Południowej drogą morską bezpośrednio do portu gdyńskiego.

W serdecznej rozmowie, wyrażając podziw dla energii i pracowitości narodu polskiego, który po latach najgorszych klęsk zdołał otrząsnąć się i przystąpić z zapałem do odbudowy Ojczyzny, delegaci zagraniczni wyrazili nadzieję nawiązania jak najściślejszego kontaktu swych krajów z Polską. Z pobytu swego wynoszą najciekawsze i najmiłsze wrażenia wierząc, że rozwijając akcję pomocy dla kraju najbardziej jej potrzebującego, przyczyniają się do zapewnienia pokoju światowego.

W ostatnim dniu swego pobytu delegaci zwiedzili Lublin i Majdanek.

Podziękowanie

Szkolny Komitet Wykonawczy Festiwalu Sztuki w Lublinie składa niniejszym gorące podziękowanie na ręce Dyrektorów i Kierowników tych szkół, których nauczyciele i młodzież współpracowali ofiarnie i bezinteresownie nad wykonaniem programu Poranków Muzycznych w dniu 10 bm. w ramach Festiwalu Sztuki w Lublinie. Lublin, 29.X 1946. Przewodniczący Komitetu M. Lymaszcz, inspektor szkolny.

3 LISTY GOERINGA

NORYMBERGA, 29.10. (API). W celi Goeringa po jego samobójstwie znaleziono 3 listy, zaadresowane: do żony, do pewnych osobistości sojuszników i do dyrektora więzienia pika Andrusa. Ostatni list ma zapewne związek z samym faktem samobójstwa, gdyż Goering po-

dobnie stara się w nim obronić całą stratę więzienną przed podejrzeniami o udzielenie mu pomocy. List, przeznaczony dla pewnych osobistości, jak się przypuszcza, sojuszników, jest utrzymany w tonie podniosłym i pompatycznym, niewspółmiernym z mizerną treścią listu. Wszystkie te korespondencje znajdują się w rękach Sojuszniczej Rady Kontrolnej i stamtąd należy się spodziewać dalszych szczegółów w tej sprawie.

Co było wczoraj?

ROKOWANIA w sprawie włączenia do rządu Tsalidarisa członków opozycji parlamentarnej zakończyły się niepowodzeniem.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH zakończył się strajk 12 tys. członków związku zawodowego pracowników portowych i marynarzy, który trwał 26 dni.

W WASHINGTONIE rozpoczęła obrady Komisja Przygotowawcza z ramienia Organizacji dla Spraw Wyżywienia i Rolnictwa, która opracuje plan stałego Urzędu Żywnościowego.

PREMIER IRANU Ghavam zapowiedział mające się odbyć w najbliższym czasie wybory do Zgromadzenia Narodowego.

28.10 NASTĄPIŁO OTWARCIE sesji parlamentu indyjskiego, na której po raz pierwszy nie byli obecni urzędnicy brytyjscy.

NA KONGRESIE brytyjskich związków zawodowych 2 i pół miliona członków wypowiedziało się przeciw brytyjskiej polityce zagranicznej.

W AUSTRII z powodu wstrzymania dostaw węgla z Zagłębia Ruhry wstrzymany został ruch pociągów osobowych.

PREMIER EGIPSKI Sidky Pasza po powrocie z Londynu oświadczył, iż otrzymał zapewnienia ze strony brytyjskiej, że nastąpi zjednoczenie Sudanu z Egiptem pod rządami Egiptu.

CAŁY NARÓD,
CAŁA POLSKA
odbuduje STOLICĘ z gruzów

Rekordowy lot

PARYŻ, 29.10. Samolot brytyjski typu „Gloster Meteor 500” przebył 28 km trasę między Londynem a Paryżem w rekordowym czasie 35 minut. Niepomyślnie warunki atmosferyczne nie pozwoliły osiągnąć przewidzianej szybkości 1000 km na godzinę.

Święto poległych w Lublinie

Dnia 1 i 2 listopada br. tak, jak co roku, na terenie całego kraju odbędą się uroczystości ku czci poległych.

W Lublinie uroczystości rozpoczną się dnia 1 listopada o godz. 18-ej na cmentarzu Wojskowym przy ul. Lipowej odprawieniem modłów za poległych, przez kapelana garnizonu lubelskiego ppłk. ks. Świdzińskiego. Z kolei nastąpi apel poległych, przemówienia przedstawicieli

wojska i społeczeństwa. Uroczystości w dniu tym zakończy odegranie marsza żałobnego przez orkiestrę 7-go pułku piechoty.

Dnia 2 listopada o godz. 10-ej w kaplicy cmentarnej zostanie odprawiona msza żałobna, po której ks. kapelan garnizonu lubelskiego wygłosi okolicznościowe kazanie. Następnie delegacje jednostek wojskowych, organizacji, szkół itp. złożą wieńce na grobach poległych.

Scotland Yard w kłopotach...

LONDYN, 29.10. Prasa brytyjska donosi, że z obowiązków pracy w departamencie Scotland Yardu zwolniono przejściowo grupę szczególnie uzdolnionych detektywów, aby mogli poświęcić się badaniu bieżącej fali przestępstw. Ujawniono dokumenty, dla wykazania, że ostatnie grabieże kosztowności były dokładnie opracowane. Na podstawie raportów można stwierdzić z całkowitą pewnością, że mieszkania i domy obrabowanych osób pilnie obserwowano i że ludzi, których wybrano dla dokonania kradzieży, poinformowano uprzednio,

gdzie znajdują kosztowności — prawdopodobnie na skutek otrzymanych informacji w rozmowach ze służącymi i właścicielami okolicznych sklepów.

W celu przyjęcia z pomocą detektywom Scotland Yardu odwołano z kontynentu do Londynu lotne oddziały amerykańskiej policji wojskowej. W stolicy Anglii znajduje się znaczna ilość dezertersów armii amerykańskiej. W późniejszych godzinach poniedziałkowych dowiedziano się, iż obrabowano nowy dom w Beaconsfield, jednakże nie ustalono jeszcze wysokości poniesionych strat.

Czechosłowacja—Austria 4:3

W Pradze odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja—Austria, zakończony zwycięstwem gospodarzy 4:3 (1:1).

Było to pierwsze spotkanie Czechosłowacji i Austrii od 1937 roku.

Z życia sportowego Chelma

W niedzielę dnia 20 bm. drużyna ZZK Chelma wyjechała do Hrubieszowa, aby rozegrać zawody o mistrzostwo klasy C z rezerwą AKS-u.

Ponieważ znowu nie stawił się wyznaczony przez LOZPN AKS Hrubieszów, kolejarze chelmeńscy rozegrali mecz towarzyski z b-klasową drużyną gospodarzy, zwyciężając 5:2 (1:0).

Wynik odpowiadał przebiegowi gry. Z drużyny chelmeńskiej wyróżnili się: obrońca Siemiątkowski i środek pomocy — Trześniewski i Lerzy.

„Polonia” na czele

Cztery niedziele finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski mamy już po sobie. Na mistrza Polski typujemy AKS z Chorzowa. Choć AKS znajduje się obecnie na drugim miejscu w tabeli, to jednak z dwu wyjazdowych spotkań uzyskał 3 punkty. Warszawska Polonia ma również duże szanse, lecz ze spotkań wyjazdowych przywiezła do domu tylko 2 punkty. Decydującym spotkaniem będą zawody AKS—Polonia w Warszawie.

Tabela gier przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Polonia	8	4:2	12:8
2. AKS	7	3:1	8:3
3. Warta	4	3:5	8:13
4. LKS	3	2:4	10:14

Wyniki lekkoatletek lubelskich

BIEG CO M:

1. Kęsicka (MKS) 8,9.
2. Kowalewska (Lublin.) 9,0.
3. Szyszkówna (MKS) 9,2.
4. Szczawińska (Lublin.) 9,4.

5. Frydrykówna (MKS) 9,5.
6. Krancówna (Lublin.) 9,6.
7. Chorecka (MKS) 9,7.
8. Raczkowska (MKS) 9,7.
9. Żabkówna (MKS) 9,7.
10. Krawczykówna (MKS) 9,8.

RZUT PIŁKĄ PALANTOWĄ:

1. Krancówna (Lubl.) 39,10.
2. Szczawińska (Lubl.) 32,00.
3. Wójcikówna (Lubl.) 30,55.

SKOK W DAŁ:

1. Szczawińska (Lubl.) 378.
2. Gutkowska (Lubl.) 375.
3. Żabkówna (MKS) 370.
4. Kowalewska (Lubl.) 362.
5. Krancówna (Lubl.) 323.

SKOK WZWYŻ:

1. Gutkowska (Lubl.) 113.
2. Kowalewska (Lubl.) 113.

RZUT DYSKIEM:

1. Bieluszko (AZS) 24,58.

PCHNIĘCIE KULĄ:

1. Bieluszko (AZS) 788.
2. Kowalewska (Lubl.) 777.

Lekkoatletki lubelskie startowały w ubiegłym sezonie b. rzadko, nie trenowały systematycznie i dlatego wyniki ich ustępują znacznie wynikom męskim.

Może w przyszłym roku zainteresowanie lekką atletyką wzrośnie i lubelskie talenty odegrają pewną rolę na terenie ogólnopolskim. Wiele spodziewamy się po młodych zawodniczkach MKS-u.

A. S.

Polak mistrzem Ameryki

Obywatel USA pochodzenia polskiego Frank Parker-Pajkowski zdobył panamerykańskie mistrzostwo tenisowe (udział w turnieju wzięły najlepsze rakiety Północnej i Południowej Ameryki). Parker-Pajkowski w finale gry pojedynczej pokonał Pandro Segura (Ekwador) 6:4, 6:5, 6:3, 5:7, 6:1, w grze podwójnej zwyciężył również, grając razem z Bob Falkenbergiem.

Tenis

Francja — Anglia

W Londynie na kortach krytych Queens Clubu tenisistów francuscy pokonali Anglików 8:4.

MYDŁO do mycia i prania JAWA PASTA do obuwia JAWA

Dokonaj jakiejś

Do nabycia w każdym sklepie

„JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek

LUBLIN, Przemysłowa 3 Telefon 39-41

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 36-25

MARIA MALISZEWSKA 22)

„BYLE DO WIOSNY”

(Część druga)

Był piękny ranek kwietniowy. Krystyna była w kuchni, gdzie przyrządzała poranną kawę, gdy w przedpokoju ktoś zadzwonił. Pobiegła otworzyć, bo Profesor goił się w łazience.

Listonosz oddał jej pocztę. Krystyna wzięła wszystkie listy razem i poszła do jadalni, by je przejrzeć i rozsegregować. Było tych listów trzy. Na samym spodzie duża biała koperta, zaadresowana męskim charakterem pisma do Profesora. Stempel „Sokółów Podlaski”. I bez tego stempla poznałaby od razu Krystyna pochodzenie listu.

Ciepła fala napłynęła jej do serca. Nie miała siły wypuścić z rąk koperty. Nawiedziła ją dziecinna niemal myśl, że nie tak dawno jeszcze tę kopertę trzymał jego palec. Ręka Tadeusza, ta ręka, którą tak bardzo kochała. Kurczowo zaciskała palec na papierze koperty, a oczy jej napędlily się łzami. Miała uczucie, że coś z Tadeusza spływa na nią w tej chwili, że on musi o tym tam wiedzieć.

Nie spostrzegła, że Profesor od dłuższego czasu wszedł do pokoju i stał w progu, nie spuszczać oczu z jej zmienionej twarzy.

Gdy spojrzała na niego, zaczerwieniła się gwałtownie. Szybkim ruchem, jak ktoś przyłapany na kradzieży, odłożyła kopertę na pozostałe dwa listy i powiedziała:

— Listonosz przyniósł pocztę dla ciebie.

Nie odpowiadał.

Wtedy, by pokryć sztuczny ton swego głosu, dorzuciła szybko:

— Zaraz podaję śniadanie. Możesz przez ten czas przeczytać listy!

Skierowała się z żywością ruchów do wyjścia z pokoju, ale Profesor zaszedł jej stanowczo drogę i ujął ją silnie za oba ramiona.

— Nie, teraz nie wyjdiesz, Krystynko. Teraz zostaniesz chwilę ze mną.

Po raz pierwszy od tamtego pamiętnego dnia powiedział do niej w ten dawny opiekuńczy, pieszczotliwy sposób.

Spuściła głowę, bo zdawało jej się, że ukryje zmieszanie i rumieniec na twarzy i powiedziała ze sztuczną wesołością:

— Czy koniecznie chcesz, by mi tam kawa i mleko wykupiały, Stachu?

Ale Profesor był wciąż poważny.

— Chcę ci coś powiedzieć, Krystynko. Siadaj tu przy mnie, proszę.

Zrezygnowała i posłusznie usiadła. On stał niedaleko niej przy oknie i nie patrząc na nią zrazu, mówił:

— Znasz mnie nie od dzisiaj, prawda?

Kiwnęła w milczeniu głową.

— I wiesz, że ja rzadko kiedy pragnę „pomówić” i to w sprawach ścisłe intymnych. Zawsze byłem zdania,

że takie sprawy załatwia się w milczeniu. Czułem się głęboko poniżony rozmazywaniem własnych spraw, które powinno się krwć w sobie i rozwiązywać samemu. Był czas, że nawet z tego powodu robiłaś mi wymówki, pamiętasz?

— Tak, pamiętam — powiedziała — to było wtedy, gdy sama czułam potrzebę przedyskutowania pewnych rzeczy między nami, wytłumaczenia

ci czegoś, wyznania. Zawsze przerywałeś to. Miałam zawsze wrażenie, że ciernisz na przerosł wstydu.

— Można to i tak nazwać — zgodził się Profesor — w każdym razie wiesz, że tylko wyjątkowe sytuacje zmuszają mnie do tego, co się nazywa „pomówieniem o sobie”.

— Tak, to prawda.

— I dzisiaj powiem krótko. Widziałem cię przed chwilą, kiedy sądziłaś, że jesteś sama i... o, proszę, nie przerywaj mi, mnie i tak ciężko jest to mówić, i widzę, że jednak dzieje się coś, co jest przeciwne mojej naturze: ty się dla mnie poświęcasz, Krystynko.

— Nie! Nie!

Krystyna zerwała się z miejsca z tym gwałtownym okrzykiem.

— Nie wiem, jak cię przekonać, Stachu, ale wiesz, że nigdy ci nie kłamałam i teraz nie kłamię. Przysięgam ci, że nie poświęcam się ani na chwilę. Że nie miałabym bez ciebie ani chwili spokoju w życiu, że radością dla mnie jest twoja obecność, że przy tobie czuję się bezpieczna... Och, Stachu, uwierz mi, nie wolno ci nie wierzyć...

Milczał. Potem powolnym krokiem podszedł do stołu i wziął w rękę białą kopertę.

— A to? — spytał cicho.

— Jego kocham — powiedziała Krystyna po prostu — i ciszej dodała — nigdy ci nie umiałam kłamać.

Ledwo wymówiła te wyrazy, przerażała się ich sama. Podniosła oczy na twarz męża, ale twarz ta była kamienną spokojną, tylko jak gdyby o ton bledsza, niż zwykle.

Chciała prosić go o wybaczenie za te szczere wyznania, którym wiedziała, że zadała mu ból, ale wiedziała, jak bardzo Profesor nie lubi tego, co

Notatnik sportowy

Kelnerzy na boisku. W Poznaniu rozegrały mecz piłkarski reprezentacje pracowników gastronomicznych Śląska i Poznania. Po grze pełnej temperamentu i humoru zwyciężył Śląsk 2:0 (1:0). Wśród widzów, których zgromadziło się 1500, przeważali stali-bywalcy poznańskich restauracji i kawiarni.

Bieg im. Nojego w Katowicach. Pragnąc uczcić pamięć wybitnego biegacza polskiego, olimpijczyka, rannego w oświęcimskim obozie śmierci, ZWM zorganizował bieg na przełaj im. Józefa Nojego.

W biegu kobiet na trasie ok. 800 metrów zwyciężyła Wasilewska (Huta Zgodna) w czasie 3 m. 03,5 sek.; w kategorii juniorów na trasie ok. 3000 m wygrał Peter (Saturn) w czasie 12 m. 45 sek.; w grupie seniorów — na trasie ok. 5000 m pierwsze miejsce zajął Jurzak (Bielsko) w czasie 18 min. 25 sek.

Nowy rekord świata. Biegacz angielski Jack Holden ustalił nowy rekord świata na 30 mil: uzyskując czas 3 godz. 16 min. 4 sek. Poprzedni rekord wynosił 3 godz. 17 min. i 36 sek.

Rekord wytrzymałości czy dziwaństwa? Pływak angielski Birth przebywa bez przerwy w basenie od pierwszego września. Początkowo rekordzista miał wyjść z wody 28 października, ale przedłużył termin do 11 listopada.

Birth przepłynął dotychczas 2,662 kilometry.

Rekord piłkarski

W Anglii Ivor Guy, obrońca Bristol City, zdobył wspaniałą bramkę z odległości 66 metrów. Strzał był piorunujący i przesłonił się bramkarz na samych oczach sportowców.

nazywał „scenami”, jak wielki musi sobie zadawać gwałt, by opanować uczucie, jakie go przepełnia.

Więc nie powiedział nic.

Chwilę milczeli oboje, po czym Krystyna wstała, bez słowa przyniosła z kuchni śniadanie, postawiła koło nakrycia Profesora buteleczkę z lekarstwem.

Profesor ostatnio kilkakrotnie zapadał na serce, a raz nawet przed miesiącem miał poważny atak. Krystyna długo musiała go namawiać, zanim poszedł z nią do lekarza specjalisty. Lekarz nie tań bynajmniej że uważa stan zdrowia Profesora za niedobry, zalecił, jak to zwykle w tych wypadkach, spokój i odpoczynek, a ponieważ to właśnie lekarstwo było najbardziej w danej chwili niemożliwe do urzeczywistnienia, przepisał jej kilka zastrzyków i krople. Krystyna pilnowała ogromnie zażywania tych leków, zdając sobie zresztą doskonale sprawę z połowicznością takiego leczenia.

Profesor wziął posłusznie buteleczkę i w skupieniu zaczął odmierzać krople na łyżeczkę, gdy nagle powietrzem wstrząsnął długi przeciągły huk. — Szyby zadrażyły gwałtownie, szkło w kredensie odpowiedziało im wysokim brzęczeniem. Krople wylały się z buteleczki i popłynęły po łyżeczce i obrusie. Krystyna i Profesor spojrzeli po sobie pytająco i niespokojnie. Po malej przerwie drugi oddalony huk wstrząsnął powietrzem.

— Artyleria — powiedział Profesor, obcierając palec chusteczką.

Wstał, podeszli razem do okna. Huk powtórzył się znowu.

— Z północy — stwierdził Profesor.

W tej chwili przy drzwiach rozległ się dzwonek. (d. c. n.)

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH

„STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło
do prania, pokost, farby olejne i t. p.

Lublin, Lubartowska 18. Tel. 40-94. 2772

CZEKOLADY I CUKRY

ZNANEJ JAKOŚCI
PO CENACH FABRYCZNYCH

poleca:

SKŁAD KONSYGNACYJNY
POLSKO-SZWAJCARSKIEJ
fabryki

SUCHARD S. A.

LUBLIN,
Lubartowska 2 m. 27
telefon 20-27. 4930

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach
Fabryka:Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-25. 3129

Sklep Zakładów Rzemieślniczo-Wychowawczych

pod wezwaniem św. Józefa w Lublinie,

Krakowskie-Przedmieście 44

zawiadamia,

że przystąpił do likwidacji działu komisowego.

Wobec powyższego wzywa się P. T. Klientów do odebrania złożonych do sprzedaży komisowej przedmiotów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 maja 1947 r.

Przedmioty te nie odebrane do tego terminu złożone zostaną do depozytu na koszt właściciela.

Jednocześnie zawiadamiamy, że prowadzić będziemy nadal sklep na r-k własny.

Polecamy największy wybór obuwia damskiego i męskiego oraz towarów włókienniczych po najtańszych cenach.

Korespondencyjne Kursy
KsięgowościInformacje Lublin skrytka pocztowa 195
Nasza dla pociągających i zasuwających.

OZDOBY CHOINKOWE

ceny hurtowe

Lublin, ul. Ś-to Duka Nr 4 5390

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na ustawienie baraków mieszkalnych Uniwersytetu im. Marii C. Skłodowskiej przy ul. Langiewicza, Króla Leszczyńskiego i Alejach Pałacowych w Lublinie.

Termin całkowitego wykonania robót dnia 10 stycznia 1947 r.

Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy, gdzie też należy składać oferty w załączonych kopertach.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 12 listopada 1946 r. o godz. 12-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania;

2) częściowego skorzystania z oferty;

3) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

po. Nacz. Wydziału Odbud. Arch. Fajrowicz.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, remontu pralni w szpitalu psychiatrycznym w Abramowicach, w terminie do dnia 1 stycznia 1947 r.

Podkłady przetargowe można nabyć w Wydziale Odbudowy — Lublin, ul. Spokojna Nr 4 (pok. 76), gdzie należy składać oferty, w załączonych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 listopada br. o godz. 12-ej.

Wadium należy złożyć w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej. Wydział Odbudowy zastrzega sobie:

1) prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia z tego tytułu jakiegokolwiek odszkodowania;

2) prawo częściowego skorzystania z oferty;

3) prawo wyboru oferenta, bez względu na wynik przetargu.

po. Nacz. Wydziału Odbud. Arch. Fajrowicz.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie zawiadamia, że Walne Zebranie członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 2 listopada br. o godz. 18 w sali Biblioteki im. Łopacińskiego przy ul. Narutowicza 4. Porządek dzienny: Zagajenie, ref. prof. dra J. Dobrzańskiego „O dorobku naukowym Zygmunta Kułakowskiego”, sprawozdanie Zarządu, wybór nowych władz, wolne wnioski. 5233

Papierosy na karty żywnościowe ludność m. Lublina może zakupić niezależnie od dotychczasowych sklepów rozdzielczych w budkach inwalidzkich:

Ob. Świerka Jana — Al. Piłsudskiego 18.

Ob. Kurdziela Piotra — ul. Lipowa róg Skłodowskiej.

Ob. Hałameja Piotra — ul. Lubartowska obok Hal Miejskich.

Ob. Chmieleckiej Anny — ul. Krak. Przedm. róg Kolałaja.

Ob. Ciurskiego Jana — ul. Nowa obok Hal Miejskich.

Za Prezydenta m. Lublina Nacz. Wydz. Apr. i Han.

5425 M. Szczepański.

Km. III. 74/46.

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru III, B. Targowski, mający kancelarię w Lublinie przy ul. Wyszyńskiego 10 m. 42, na podstawie artykułu 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1946 roku godzina 12 w Lublinie przy ul. Gminnej 19 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do Jana Dulniaka, składających się z umiobowania, zegara, maszyny do szycia f. Singer, tyrandola i firanek, oszacowanych na 9.400 zł. Ruchomości można oglądać w miejscu i terminie wyżej oznaczonym.

Lublin, 28.X 1946. Komornik.

5408

W związku z dochodzeniem Nr Ds. Spec. 495/46 w sprawie Waltera Pillera, podejrzanego o współpracę z Niemcami, Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie, wzywa wszystkie osoby mające wiadomości o przebiegu działalności Waltera Pillera, aby zgłosiły się we wspomnianej Prokuraturze, Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 43 pokój nr 2, celem złożenia zeznań lub podania swych adresów.

5416 p.o. Wiceprokuratora.

NAUKA

KURSY języków obcych ob. Napierkowskiej, Zamojska 12 m. 17a. Wykłady: polski, angielski, rosyjski, francuski, niemiecki, łacina. Rano — po południu. Tłumaczenia, listy, podania. Kancelaria g. 3-6. 5420

PRACA

ZAJMĘ SIĘ kuchnią i domem. Znam gospodarstwo wiejskie, najchętniej w bezświeżym lub na plebanii. Zgłoszenia: 3-go Maja 22 m. 15. 5334L

PRZYJMĘ ekspedientkę — możliwie z ukończoną szkołą handlową i praktyką w branży papierniczej. Wymagane referencje. Wiadomość: Księgarnia, Bernartowska 2. 5400

PRZYJMĘ posadę gospodyni samotnego pana ewentualnie na plebanii. Oferty „Solidna” do Adm. „Gaz. Lub.”. 5410

PRZEDSTAWICIELA na artykuły odżywczo-farmaceutyczne poszukuje „Ergon” Poznań — Warszawa 23-a. 5422

POTRZEBNA natychmiast kasjerka z umiejętnością buchalterii i pracy z branży drzewnej. Warunki do omówienia na miejscu. Tartak parowy J. Kompoitowicza, Krasnik stacja kolejowa. 5423

LEKARSKIE

DR MEDYCYNY Pinus. Choroby skórno-weneryczne. Lublin, ul. Lubartowska 18. 5349L

LOKALE

MIESZKANIA niedużego poszukuje śródmieście, zwrócić wszystkie koszty remontu. Owocarnia, Kowalska 1. 5405

HANDLOWE

OZDOBY choinkowe szklane oraz ŚWIECZKI OZDOBNE sprzedaje hurtowo Dom Handlowy Kraków, Gołębia 6. 5412

PIECYK kaflowy przenośny, piecyk żelazno-szametowy, kuchenka kaflowa z rurami, kuchenka gazowa do sprzedania. Zamojska 13 — 3, wejście od tyłu, od 11 do 4-ej. 5419

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgli Pogodziński, Lublin, Krakowski 59. 5134

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgli Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 4938

DOMY, place, sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 84-87. 1217

PIANINO bardzo dobre, piękne, oraz meble wszelkiego rodzaju sprzedam, ceny przystępne. Ś-to Duka 22, tel. 25-05, skład mebli. 5393

FOTO-LABORATORIUM — wydzwier zawiemy. Wiadomość J. Magierski i S-ka, Krak. Przedm. 25. 5353L

POSZUKIWANIA

ZAWADA Maria poszukuje 26-letniego Adama z Warszawy. Wiadomość kierować: gmina Koniaków wójt Świdnia. 5411

ZGUBIŁ

MGR SIEMASZKO Danuta unieważnia zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną przez Wilnie przez Polski Urząd Ewakuacyjny nr 1944 oraz legitymację Okręgowej Izby Aptekarskiej w Lublinie. 5414

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Zamość na nazwisko Antosza Aleksandra, zamieszkałego w Mieliszku. 5368L

ZGUBIONO dwie karty odzieżowe 2218 i 2219 Pinkowskiej Apolonii i Kowalskiego Mariana. Łaskawo znalazł proszę o zwrot. Podwał 7 — 17. 5426L

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację akademicką nr III/103 na nazwisko Antoni Aleksander Hrynuk. 5415

UNIEWAŻNIAM skradzione kenn kartę wydaną przez gminę Celejów oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin-powiat na nazwisko Plewiński Aleksander. 5409

W DNIU 27.X zgubiłem portfel wraz z dokumentami osobistymi, książeczkę wojskową, demobilizacyjną. Uczelniego znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adres: Lublin, Cicha 8 m. 1, Józef Kozak. 5407

UNIEWAŻNIAM skradzioną kenn kartę, zaświadczenie z komisji wydane przez RUK Zamość i inne dokumenty na nazwisko Jasieński Adolf, zamieszkały Huta Dzierzynska gm. Krynica. 5418

UNIEWAŻNIAM skradzione: dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Zamość na nazwisko Piskor Władysław. 5866

RÓŻNE

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy Sobczak obecnie przyjmuje Lublin, Krakowskie Przedmieście 58 m. 8 (front). 5283

NAJSŁYNNIEJSZY psychograf

log, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyn” Kraków, skrytka pocztowa 475. 5072

KTO MNIE weźmie na utrzymanie, otrzyma w drodze zapisu wszystkie moje cenne rzeczy, które udało mi się uratować. Jestem osobą kulturalną i potrafię się odwdziżyć dobroczyńcy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ogłoszeń „Gazety Lubelskiej” pod „Pracowita staruszka”. 5379

ŚWIATOWEJ sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij datę urodzenia, własnoręczny charakter pisma, 50 zł zadatku. Odpowiedź indywidualne — analizy metodą grupową za zaliczeniem. Podziękowania z całego świata. Vapuro Katowice, Skrzynka pocztowa 376. 4813

ZARZĄD Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności zawiadamia członków, że dnia 3 listopada br. o godz. 17.30 w lokalu Szkoły Harcerskiej im. Vetterów przy ul. Bernardyńskiej odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa. Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansów oraz sprawozdań Zarządu o stanie i działalności Towarzystwa za lata 1939—1946 i odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1946/47. 4) Wybór 9 członków Zarządu na lat trzy i trzech zastępców na rok jeden, 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców na rok jeden oraz opiekunów na lat trzy. 5) Sprawa Hotelu Europejskiego. Uwaga: zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków (par. 32 statutu). 5357L

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółka. Wyd. „Czytelnika” w Lublinie A-10644.